

KARGOWA

ZARYS

HISTORYCZNO- GOSPODARCZY

Niniejsza praca dotyczy Kargowej, miasteczka w województwie zielonogórskim. Na treść opracowania składają się niektóre dane geograficzne, krótki zarys historyczny oraz przedstawienie rozwoju i przeobrażeń w strukturze gospodarczo-społecznej w latach powojennych na jego terenie. Przy pisaniu korzystano szczególnie z opracowań geograficznych S. Zajchowskiej zawartych w książce „Nad środkową Odrą i dolną Wartą”, z pracy zbiorowej „Ziemia Lubuska” pod redakcją M. Szczanieckiego i S. Zajchowskiej, oraz „Województwo zielonogórskie — monografia geograficzno-gospodarcza”, wydanej przez Instytut Zachodni w Poznaniu. Posłużono się również danymi statystycznymi, uzyskanymi z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kargowej, dotyczącymi zaludnienia, ziemi i rozwoju rolnictwa. Zestawienie odnoszące się do pochodzenia mieszkańców zaczerpnięto z ankiety Instytutu Zachodniego. Dane dotyczące dziejów miasta oparto na wiadomościach zawartych między innymi w „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” tom III, w opracowaniu A. A. Walawenderów umieszczonym we wstępie do „Księgi Ławniczej wsi Kargowa w powiecie kościańskim z 1617—1837 r.”, oraz na rękopiśmiennych księgach metrykalnych parafii Kopanica i Kargowa. Pozostałe źródła podano w bibliografii. Informacje dotyczące rozwoju obiektów przemysłowych w miasteczku oparto na danych otrzymanych w omawianych zakładach.

W niniejszym artykule starano się zebrać to, co na temat Kargowej zamieszczone zostało dotychczas tylko we fragmentach.

POŁOŻENIE GEOGRAFICZNE I OPIS MIASTECZKA

Kargowa położona jest na wschodniej granicy województwa zielonogórskiego, dwa kilometry od granicy województwa poznańskiego. Wszyscy autorzy wymieniający w swych pracach Kargowę umieszczają ją nad Obrzycą lub niedaleko tej rzeki. Rzeka, która przepływa w pobliżu Kargowej, oznaczona jest na mapach jako Gnita Obra względnie Leniwa lub też Obrzycko. Jest ona odnogą środkowego biegu Obry. Kargowa leży 55—81 m nad p. m. na południowo-wschodnim skraju wysoczyzny w Kotlinie Kargowskiej, na terenie Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej. Na północnym jej skraju ciągnie się pas wzniesień morenowych. Klimat Kargowej charakteryzuje się roczną izotermą 8,2°C i półroczną letnią 14,3°C. Najchłodniejszym miesiącem jest luty, następnie styczeń i grudzień. Suma rocznych opadów atmosferycznych wynosi 528 mm, letniego półrocza 323 mm. Pierwsze opady śnieżne trafiają się już w październiku a ostatnie w maju. Burze występują raczej rzadko, trwają krótko, ale nieraz są dość gwałtowne. Najczęściej występują one w lipcu, poza tym w maju, czerwcu i sierpniu. Wiatry wieją przeważnie południowo-zachodnie.

Gleby w Kargowej są słabe, bielcowe, wytworzone z piasków gliniastych naglinowych. Lepsze gleby są w Kargowej Górnej niż Dolnej. Wymagają one dużego wkładu pracy. W dolinie Gnitej Obry ciągną się łąki powstałe na ziemi czarnej, typu bagiennego, tzw. murszu. Pod względem klasyfikacji są to przeważnie ziemie IV i V klasy. Lasy znajdują się w odległości 4—5 km, głównie iglaste z małą domieszką drzew liściastych.

Przez miasteczko przechodzi szosa łącząca Poznań z Zieloną Górą, a od strony zachodniej kolej jednotorowa z Wolsztyna przez Kargowę do Sulechowa. Miasteczko jest nieduże, składa się z 335 budynków mieszkalnych, ratusza, dwóch szkół, dwóch kościołów, młyna, fabryki cukierków, POM-u i PGR-u. Budynki stoją jeden obok drugiego, frontową ścianą przy samej ulicy. Główną ulicą jest dawna Wolsztyńska, obecnie nazwana 27 Stycznia, przechodząca w ulicę Sulechowską. Jak sama nazwa wskazywała, przebiega ona ze wschodu od strony Wolsztyna, na zachód do Sulechowa. Stoją przy niej stare domy o bardzo wysokich i spadzistych dachach, ustawione szczytami do drogi. Jest ich niedużo, a te które są, dają nam wyobrażenie o dawnym wyglądzie całego miasteczka. W połowie tej najważniejszej, bo przelotowej ulicy, znajduje się Rynek, w odróżnieniu od drugiego nazwany Starym, którego północny bok stanowi ulica Sulechowska. Jest on duży w kształcie czworokąta, w środku stoi ratusz z wieżą zegarową. Budowę ratusza rozpoczęto w roku 1729. Oprócz Starego Rynku, również przy tej samej ulicy i o podobnym kształcie, mamy Nowy Rynek, nazwany obecnie Placem Berwińskiego, na którym po drugiej wojnie światowej postawiono Pomnik Żołnierza Radzieckiego. Do ważniejszych ulic w miasteczku należą jeszcze: kpt. Więckowskiego, biegnąca z południowo-wschodniego narożnika Starego Rynku i Dworcowa wychodząca z południowo-zachodniego narożnika i prowadząca obok młyna do dworca kolejowego. Poza wymienionymi są jeszcze: Szkolna, prowadząca od ulicy 27 Stycznia do szkoły podstawowej i przedszkola, J. Marchlewskiego w kierunku katolickiego kościoła, a biegnąca równolegle do Sulechowskiej, dalej Kościuszki, łącząca Górną i Dolną Wieś, Browarna,

Słodowa, Ogrodowa, które wiążą główne ulice, ale nie mają ważniejszego komunikacyjnego znaczenia. Na peryferiach miasteczka znajdują się ulice: Kilińskiego, Piaskowa, Kasztanowa i Przemysłowa. Ciekawymi ze względu na sztuczność ich powstania są: Górna, Dolna i Nowa Wieś. Ta ostatnia obecnie nosi urzędową nazwę Przymieście. Wspomniane trzy osiedla, będące dziś uliczkami miasteczka, w dawnych czasach stanowiły łącznie wieś Kargową i nie należały administracyjnie ani terytorialnie do miasta nazywanego się pierwotnie Unrugowem, za czasów niemieckich Unruhstadt, a po drugiej wojnie światowej ze względu na duże zniszczenie miasta zostały przyłączone do niego.

Z zabytków historycznych należy wymienić: ratusz pochodzący z XVIII wieku, pałac w stylu późnego baroku z pięknym parkiem, w którym można zobaczyć niejedno ciekawe, rzadkie drzewo. Przy Nowym Rynku znajdował się jedyny dom podcieniowy, niestety ze względów na jego zły stan zachowania rozebrany po wojnie.

RYS HISTORYCZNY

Dzieje Kargowej sięgają bardzo odległych nam czasów. Sama nazwa, jak podaje S. Kozierowski, pochodzi od staropolskiego słowa „kargol”, które oznacza powykręcany pień, krzaczasty korzeń lub też może oznaczać człowieka połamanego lub „powykręcane”. Ten sposób tłumaczenia nazwy za wspomnianym autorem przyjmuje W. Pasterniak. J. Kostrzewski w swoim artykule „Pradzieje człowieka” zamieszczonym w publikacji „Ziemia Lubuska” twierdzi, że już w V w. pne. na szlaku wędrówki Scytów znajdowała się warownia, w pobliżu której leży dzisiejsze miasteczko Kargowa. Ślady tej warowni zostały odnalezione przez naszych archeologów.

Pierwsze źródłowe wiadomości o Kargowej pochodzą z 1360 r. Jest to wzmianka w dokumencie o występowaniu świadka Dzierżykraj z Kargowej. Następne dane odnoszą się do lat 1400 i 1425 i dotyczą rodziny Cotthwiczów, prawdopodobnie właścicieli Kargowej. W roku 1453 występuje w zapisach niejaki nobiles Henricus Cargowsky de Colsko w sprawie granicy między Kargową a Jaromierzem. Od 1513 r. dobra kargowskie posiadała rodzina Żychlińskich. W 1530 r. Kargowa zajmowała trzy łany kmieci, a w 1535 roku powiększa się o jeden łan. Ta ilość czterech łanów utrzymuje się do 1563 r. Do drugiej połowy XVII w. Kargowa składała się z Górnej i Dolnej, połączonych ze sobą Kargową Środkową. Ze względu na umiejscowienie dworu i urodzajność gleby A. Walawender uważa, że Kargowa Górna powstała wcześniej od Dolnej. Dokładne daty powstania jednej i drugiej nie są znane. W 1619 r. właścicielem Kargowej jest Maciej Żychliński, a od 1637 do 1650 roku Wojciech, na prośbę którego Władysław IV zezwala na odbywanie czterech jarmarków rocznie i jednego targu tygodniowo. Targi tygodniowe odbywały się co środę i tradycja środy jako dnia targowego utrzymuje się do dnia dzisiejszego. Przez pewien czas Kargowę dzierżawił Wojciech Pigłowski, a w roku 1634 występuje jako dzierżawca Stefan Los Goliński.

W roku 1641 kupił Kargowę wraz z zamkiem Krzysztof hr. Unrug i obok wsi założył miasto nazywając je od swego nazwiska Unrugowem. Osiedlił tu zbiegłych przed prześladowaniami religijnymi protestantów. W 1653 r. nadał nowej osadzie przywileje i prawo założenia cechów. Król Jan Kazimierz w uznaniu zasług położonych przez hr. Krzysztofa Unruga w wojnach z Tatarami, Kozakami i Szwedami nadał osadzie w roku 1661 prawo miejskie. W Kargowej, w czasie swych przejazdów z Drezna do Warszawy zatrzymywali się na nocleg królowie polscy August II i August III, jak również Fryderyk August król saski i wielki książę warszawski. Utrzymywali oni tutaj swoje wojsko w specjalnie wybudowanych koszarach. W roku 1735 po śmierci Augusta II w czasie rozruchów miasto zostało spalone i złupione przez wojewodę lubelskiego.

Kargowa była jedynym miastem na naszej zachodniej granicy, które przydzielone drugim rozbiorem Prusom, stawilo zacięty opór Niemcom. Niestety, był to opór beznadziejny, ale świadczący o polskości miasta i bohaterstwie stacjonującego oddziału wojska polskiego pod dowództwem kpt. Więckowskiego. Tak więc w roku 1793 dostaje się Kargowa po raz pierwszy pod panowanie pruskie. Niespokojnie było również w okolicy miasta w czasie Powstania Kościuszkowskiego, świadczy o tym m. in. sprowadzenie do miasta batalionu piechoty pruskiej z obawy przed insurekcją. Niestety z powodu przewagi wojskowej, powstanie upadło bez jakiegokolwiek wpływu na dzieje Kargowej. Trzeci rozbiór Polski przypieczętował los miasta, które powróciło na krótko, bo od 1808 do 1815 r. do Polski, za czasów Wielkiego Księstwa Warszawskiego. W 1815 roku na Kongresie Wiedeńskim miasto przypada znowu Niemcom. Wspomnieć należy, że w roku 1837 wybucha w mieście pożar, który pochłonął 20 domów. W 1837 roku traci miasto rodzina Unrugów, która prawie przez 200 lat była jego właścicielem. Droga przymusowej sprzedaży przeszło miasto w ręce rządu pruskiego. W roku 1841 trzeci pożar pochłonął 100 domów mieszkalnych, to jest prawie połowę miasta. Kargowa wraca na miesiąc do Polski po pierwszej wojnie światowej: w czasie Powstania Wielkopolskiego Polacy zdobywają miasto dnia 11 stycznia 1919 roku. Utrzymują je do 12 lutego tego roku. Dopiero po 25 latach wraca Kargowa do Polski, kiedy to dnia 27 stycznia Armia Radziecka wyzwala miasto.

Zasiedlenie Kargowej w pierwszych wiekach historycznego okresu naszego państwa nie jest bliżej znane. Można przyjąć, że w czasach przedhistorycznych zamieszkiwała ją, jak i Wielkopolskę, ludność prasłowiańska, a w czasach wczesnohistorycznych — plemię Polan. Można przypuszczać, że w początkach XIII wieku po najeździe na Ziemię Lubuską Konrada, margrabiego Łużyc, osiedlili się tu pierwsi Niemcy. W następnych wiekach ilość ta nadal wzrastała, tak że na początku XVIII w. było ich około 18 proc. Dopiero od tego czasu można ustalić orientacyjny skład ludnościowy miejscowości z tym zastrzeżeniem, że dane nie są dokładne, gdyż z braku innych źródeł oparte zostały wyłącznie na analizie brzmienia nazwisk znaj-

dujących się w księgach ławniczych i metrykalnych. W oparciu o wspomniane źródła, zaludnienie Kargowej w pierwszej połowie XVII wieku przedstawiało się następująco: około 78 proc. Polaków, 18 proc. Niemców oraz nieznaczny procent innych narodowości. W drugiej połowie tego wieku procent drugiej grupy osadników zwiększa się do 25 procent. Przyczyną napływu jest, jak wiemy, założenie przy samej Kargowej nowego miasta Unrugowa. Pierwsza połowa XVIII wieku przynosi dalszy wzrost zaludnienia miasta. Następuje wykupywanie gospodarstw przez kolonistów niemieckich i zajmowanie przez nich urzędów sołeckich i ławniczych. Nic też dziwnego, że w roku 1750 mamy już tylko 50 proc. Polaków. W 1793 roku Kargowa została wcielona do Prus. Wówczas sytuacja uległa pogorszeniu. Chłopu polskiemu było coraz trudniej utrzymać się na swej ziemi, gdy natomiast przybysz niemiecki osiedlając się tutaj, korzystał z wszelkich swobód i udogodnień. Ludność polska z Kargowej, tak jak z terenu Pomorza, południowych Prus i Ziemi Lubuskiej, emigrowała najczęściej na tereny dawnej Wielkopolski, lub też w dużej części asymiluje się pod wpływem nacisku władz pruskich. Krytycznym pod względem liczebności ludności polskiej w Kargowej był okres lat 1770—1800. Kargowa liczyła 1481 mieszkańców, w tym tylko około dwudziestu Polaków. W pierwszej połowie XIX w. zwiększa się ilość ludności polskiej w Kargowej. Charakterystycznym jest w tym czasie dla całych Prus brak rąk do pracy. Łagodzili go nowi emigranci z Polski. W latach tych notujemy już 364 mieszkańców Polaków. Z tego przypada 240 na wieś Kargową, a 124 na miasto Unrugowo. W tej liczbie mieści się również pewna ilość robotników sezonowych, którzy przyjeżdżali okresowo do pracy jako robotnicy rolni. Podobnie w drugiej połowie XIX w. obserwujemy postępujący nieprzerwanie napływ Polaków do Kargowej. Pod koniec tego stulecia mamy ich już 552, z tego 287 w Kargowej a 265 w mieście. Przyczyną nieznacznej przewagi ludności wiejskiej jest wspomniany brak rąk do pracy na roli wśród miejscowej ludności.

Widzimy jednak ich wyraźny napór na miasteczko. Uwidacznia się on w pełni w ostatnim z rozpatrywanych okresów, to jest w latach 1921—1945. Polaków jest wówczas w obu omawianych osadach 590 osób, z tego 476 w mieście a już tylko 114 na wsi. W przewadze byli w miasteczku robotnicy, a do 1930 r. również i rzemieślnicy. We wsi Kargowa Polacy byli zatrudnieni jako robotnicy rolni u indywidualnych bogaczy wiejskich oraz w majątku, a tylko 3 z nich posiadało własne gospodarstwa. W powyższych cyfrach nie zostali ujęci ci z nich, którzy zostali przysłani na przymusowe roboty w czasie ostatniej wojny.

ZASIEDLENIE MIASTA PO 1945 ROKU

Dla Kargowej dniem wyzwolenia był 27 stycznia 1945 r. W nocy poprzedzającej ów przełomowy dzień znajdowało się w miasteczku 56 Polaków — autochtonów. Według ich relacji pierwsze oddziały zwiadowcze

Armii Radzieckiej ukazały się na krańcach miasta 26 stycznia. Następnego dnia resztki wojsk niemieckich opuściły miasto, a do Kargowej wkroczyły zwycięskie wojska radzieckie. Po wyzwoleniu miasta powrócili do niego Polacy i część Niemców, którzy z obawy przed działaniami wojennymi wyszli poza jego obręb. Któryś z dowódców radzieckich wyznaczył spośród tutejszych Polaków tymczasowe władze. Cała ludność chętnie im się podporządkowała. Reprezentowali oni władzę administracyjno-porządkową i gospodarczo-aprowizacyjną. W okresie tym w Kargowej wszyscy pracowali bezpłatnie dla ogółu mieszkańców i przechodzących wojsk. Stan taki trwał do przybycia pierwszej ekipy osiedleńczej, wysłanej do Kargowej przez władze wojewódzkie z Poznania. Ekipa składała się z pięciu ludzi, przysłanych dla powołania samorządu miejskiego. Przybyli oni do Kargowej 27 marca 1945 r. Wkrótce przyjechała następna grupa działaczy delegowana dla zorganizowania życia gospodarczego. Uruchomione zostały sklepy i warsztaty, tak, że w czerwcu życie w miasteczku było prawie unormowane. W tym też czasie zaczęto zajmować gospodarstwa rolne. Pierwsi, ponieważ mieli najbliżej, przyjechali osadnicy z województwa poznańskiego. Im też przypadły w udziale obojętne najzasobniejsze i najlepiej zaopatrzone w sprzęt rolniczy. Przybyli oni pojedynczo i z rodzinami z różnych miejscowości. Opuszczając poprzednie miejsce zamieszkania i osiedlając się w Kargowej, wszyscy kierowali się chęcią poprawy swego bytu i zdobycia pozycji społecznej. Następnie pojawili się osadnicy z województwa lubelskiego.

Najczęściej byli to ludzie luźno związani z rolnictwem, którzy objęli w użytkowanie gospodarstwa, tak że w lipcu tego roku nie było już prawie wolnych obiektów. Wtedy to przyjechali pierwsi repatrianci z ZSRR. Była to druga fala osadnicza.

W trzecim etapie przybyli w 1946 r. zdemobilizowani żołnierze, jak również ci, którzy z różnych przyczyn nie mogli przyjechać w 1945 r. Najczęściej przejmowali oni gospodarstwa pozostawione przez wracającego do rodzinnych stron osiedleńcę, który nieraz po wyprzedaniu tego co można było spieniężyć z zajmowanego obiektu, wyjeżdżał. Takie fakty notowano głównie u osiedleńców z centralnej Polski lub też z województwa poznańskiego. Nowi przybysze, którzy przejęli gospodarstwa, choć im było już trudniej zaczynać od nowa pracę, pozostali tu, wiążąc swą przyszłość z Kargową.

Na uwagę zasługują również ci repatrianci, którzy przyjechali na Ziemie Odzyskane w latach 1958—1959. Był to ostatni etap repatriacji. Do Kargowej przyjechało również w tym okresie kilka rodzin, ale osiedliły się wyłącznie w centrum miasteczka, znajdując zatrudnienie w miejscowym przemyśle lub też innych instytucjach.

W 1957 roku na zlecenie Instytutu Zachodniego zostały w Kargowej przeprowadzone badania ankietowe na temat pochodzenia mieszkańców. Przedstawia się ono następująco:

Tablica I.

Stan ludności z drugiej połowy 1959 r.

Pochodzenie mieszkańców	Ilość osób
autochtoni	414
woj. centralne (w tym woj. poznańskie — 855)	1208
woj. póln. wschodnie	261
woj. póln. wschodnie	338
reemigranci (z Niemiec, Francji i głębi ZSRR)	92
R a z e m	2322

Zestawienie umieszczone poniżej ilustruje to samo zagadnienie w odniesieniu do ludności zajmującej się wyłącznie rolnictwem.

Tablica II.

Wykaz gospodarstw w roku 1961

Pochodzenie rolników	Ilość gospodarstw
autochtoni	9
woj. centralne (w tym woj. poznańskie — 13)	17
w tym: woj. poznańskie	13
woj. póln. wschodnie	15
woj. póln. wschodnie	14
R a z e m	55

Zestawienia te odzwierciedlają sytuację zaistniałą również na innych terenach Ziemi Zachodnich i Północnych. Wynika z nich, że na tym terenie, jak pisze R. Turski: „...zetknęły się nie dwie, lecz kilkanaście grup ludzi o różnych tradycjach, różnym pochodzeniu i różnych postawach społecznych. Zetknęły się różnorodne kultury i cywilizacje, grupy ludności wprawdzie jednorodnie etnicznie, ale znajdujące się na bardzo różnych szczeblach rozwoju społecznego i ekonomicznego, kierujące się różnymi normami moralnymi i obyczajowymi, różniące się cechami psychicznymi, politycznymi, stopniem identyfikacji narodowej itd.”.

PRZEOBRAŻENIA W STRUKTURZE GOSPODARCZO-SPOŁECZNEJ (1945—1961)

Jedynym opublikowanym dotychczas materiałem dotyczącym podziału zatrudnienia ludności Kargowej jest zestawienie J. Grzelaka i M. Woźniaka z dnia 1. I. 1959 r. przytoczone poniżej.

Tablica III.

Rolnictwo i leśnictwo	45,3 proc.
Przemysł	38,2 proc.
Budownictwo	—
Transport i łączność	1,7 proc.
Obrót towarowy i żywienie zbiorowe	5,9 proc.
Gospodarka komunalna i mieszkaniowa	2,4 proc.
Urządzenia kulturalne i socjalne	4,0 proc.
Administracja	0,7 proc.
Instytucje finansowe	0,7 proc.
Usługi nieproduktywne	1,0 proc.

Z tabeli tej wynika, że miasto posiada charakter rolniczo-przemysłowy. W dziedzinie przemysłu reprezentowana jest najsilniej gałąź przemysłu spożywczego i to przede wszystkim przez Fabrykę Cukrów „Dąbrówka”, dalej przez Zakład Młynarski oraz gorzelnię. Na terenie województwa zielonogórskiego fabryka cukrów w Kargowej jest największym i prawie jedynym zakładem tej branży. Istniała ona również w okresie międzywojennym jako fabryka czekolady i cukrów. Po wojnie w 1946 r. została wydzierżawiona przez OUL prywatnemu przedsiębiorcy, który uruchomił przedsiębiorstwo w połowie tegoż roku, a w 1947 r. rozpoczął produkcję cukierków. Przedsiębiorstwo zatrudniało wówczas 25 osób. Produkcja dzienna wynosiła od 300 do 400 kg.

Pierwszego lutego 1949 r. fabryka została oddana pod zarządek państwowy. Z miejsca przystąpiono do jej reorganizacji i powiększenia. Zatrudniono 100 ludzi i podniesiono produkcję do dwóch ton dziennie. W 1951 r. zatrudniano już 350 osób, a produkcję zwiększono do siedmiu ton. Rozszerzono również asortyment wyrobów. Po wprowadzeniu mechanizacji w 1961 r. obniżono liczbę pracowników do 250, przy podniesieniu produkcji do 10 ton. Przerób dzienny surowców wynosił około 20 ton. Wyroby tutejszej fabryki cieszą się powodzeniem i sprzedawane są na terenie kilku województw. Rozpoczęto również realizację inwestycji oddziału II, tak że w najbliższej przyszłości zostanie uruchomiony drugi zakład, który zatrudni 300 osób. Ogólna liczba zatrudnionych wyniesie 500 ludzi. Zakład opiera się przede wszystkim na pracownikach miejscowych, w większości kobietach. Z ogółu zatrudnionych około 30 proc. stanowią autochtoni, a pozostały procent przesiedleńcy i repatrianci.

Drugim zakładem przemysłowym jest młyn, który od 1949 r. znajduje się pod zarządem państwowym. Poprzednio był wydzierżawiony, podobnie jak fabryka cukrów, prywatnemu przedsiębiorcy. Jako prywatne przedsiębiorstwo zatrudniał on 6 ludzi i produkował około 10 ton mąki dziennie. Po przejęciu przez państwo stworzono 2 przedsiębiorstwa: magazyny PZZ i młyn jako zakład produkcyjny. W 1950 r. zdolność produkcyjną młyna podniesiono do 25 ton. Już w 1953 r. podniesiono zdolność przemiału mły-

na do 42 ton dziennie. Stało się to na skutek postępu technicznego, przebudki i modernizacji zakładu, bez powiększenia załogi. Młyn w tym czasie produkował od 42 do 45 ton mąki dziennie i zatrudniał około 30 pracowników.

Na polecenie Centralnego Zarządu w 1958 r. wysunięto projekt budowy pierwszej doczyszczalni zarodków żytnich w celach eksportowych. Powstała ona na miejscu dotychczasowych magazynów zbożowych. W związku z wybudowaniem wspomnianego zakładu powiększono załogę do 51 osób. Pracuje on na eksport m. in. do Belgii i Szwajcarii. Pod względem jakości produkcji Kargowskie Przedsiębiorstwo Młynarskie należy do pierwszych w województwie, a pod względem ilości przemiału do młynów średnich.

Trzecim obiektem przemysłowym w Kargowej jest gorzelnia. Była ona pierwszym zakładem uruchomionym po zakończeniu działań wojennych i początkowo pozostawała pod administracją radzieckiej komendy wojskowej. Pracowało w niej 7 ludzi. Produkcja dzienna wynosiła 180 litrów spirytusu. W IV kwartale 1945 r. została przejęta przez PNZ, lecz ze względu na nieudolne kierownictwo produkowała poniżej normy wskaźników. Dopiero po przejściu w 1947 r. przez odpowiednio przygotowanego kierownika następuje rozwój zarówno pod względem ilości jak i jakości produkcji. Po wykryciu i usunięciu wadliwego działania aparatów osiągnięto jeszcze w tymże roku 99 proc. planu. Zatrudniano wówczas 5 ludzi. Dzienna produkcja wynosiła 360 litrów. W 1948 r. podniesiono zdolność produkcyjną z jednego zacieru na dwa, w wyniku czego podniesiono dzienną wydajność o 100 proc. Następnie w 1952 r. wmontowano nowe kadzie fermentacyjne o pojemności 10.000 litrów. Przerabiano również w 1960 r. nietypowe surowce wtórne jak odpady kielkowe (z doczyszczalni kielków), wytrzepy mączne z młyna i jabłka. Obecnie podstawowym surowcem są ziemniaki, w 60 proc. produkcji PGR, 30 proc. otrzymane z gospodarstw indywidualnych i 10 proc. domieszki melasy otrzymywanej z cukrowni. Należy dodać, że obok produkcji spirytusu, jako produkt uboczny o dużym znaczeniu dla miejscowego rolnictwa otrzymuje się wywar. Gospodarka wywarowa w obecnym okresie zaspokaja prawie w zupełności zapotrzebowanie paszowe dla inwentarza PGR jak i dla okolicznych indywidualnych gospodarstw rolnych.

Ponadto istnieją jeszcze w Kargowej dwa prywatne zakłady o charakterze przemysłowym. Jeden to Zakład Przerobu Odpadów Drzewnych oraz drugi, podobny, Przetwórstwo Odpadów Drzewnych. Pierwszy powstał w 1957 r., drugi w 1959 r. Oba zakłady zatrudniają łącznie 15 pracowników, z tego 8 miejscowych i 7 dojeżdżających i nie przewiduje się dalszego rozwoju.

Poza wymienionymi przedsiębiorstwami przemysłowymi należy wspomnieć o uprzemysłowionym zakładzie usługowym jakim jest POM. Powstał on w 1951 r. w Podlegórzcu, a w 1952 został przeniesiony do Kargowej. Początkowo zatrudniał 150 pracowników, w tym tylko 20 proc. mieszkań-

ców miasteczka. Teren zakładu był początkowo dużo mniejszy. Cały nacisk kładziono od samego początku na dział usług eksploatacyjnych i warsztatowych. Pracowało tam 80 ludzi. Ten stan zatrudnienia zachował się po dziś dzień z tym, że obecnie 60 proc. personelu stanowią mieszkańcy Kargowej. W przyszłości nastąpi stopniowa eliminacja klasycznych prac rolnych na rzecz kółek rolniczych oraz rozwinięte zostaną głównie usługowe prace transportowe, prace specjalne i rozbudowana zostanie brygada ochrony roślin. W warsztatach projektuje się przede wszystkim naprawy ciągników, kombajnów i maszyn rolniczych. W związku z tym planuje się podniesienie zatrudnienia pracowników warsztatowych z 22 do 45, a obniżenie ilości pracowników eksploatacji. W 1960 r. POM ustąpił zajęte początkowo pomieszczenia na rzecz fabryki cukierków, a pobudował sobie nowe obiekty. W dalszym ciągu będzie następowała jego rozbudowa, szczególnie działu warsztatowego. Obecnie 8 proc. swych usług wykonuje POM dla indywidualnych rolników, 10 proc. dla kółek rolniczych, a resztę dla PGR i instytucji państwowych. Poza tym organizuje i prowadzi w okresie zimowym kursy szkoleniowe dla traktorzystów, posiada jedną klasę szkoły zawodowej, jako filię zielonogórskiej.

Grupa pionierów przybyłych dla uruchomienia życia gospodarczego, od pierwszych dni zajęła się organizowaniem warsztatów rzemieślniczych. Powstały przede wszystkim piekarnie i rzeźnictwa, następnie warsztat stolarski, kołodziejski, ślusarski, kowalski, 4 krawieckie oraz salon fryzjerski. W późniejszym okresie ze względów ekonomiczno-politycznych nastąpił upadek rzemiosła. W 1956 r. pozostał tylko warsztat stolarski, kołodziejski i fryzjerski. Ponowne nasilenie rozwoju rzemiosła przypadło na IV kwartał 1956 r. i cały rok 1957. Rzemieślnicy, którzy przestali pracować przed 1956 rokiem, widząc znowu możliwości rozwojowe rzemiosła pootwierali swe warsztaty przyjmując nawet uczniów. W 1961 r. stan ogólny wynosił 12 warsztatów przy 18 zatrudnionych pracownikach. Należy stwierdzić, że w miasteczku istnieją możliwości rozwoju rzemiosła, choć właściciele warsztatów narzekają na trudności ekonomiczno-gospodarcze.

Rozwój przemysłu na terenie Kargowej w latach 1945—1961 jest uderzający. We wszystkich zakładach produkcja wzrosła prawie sześciokrotnie, w niektórych nastąpiło dziesięciokrotne zwiększenie liczby pracowników. Rozwój i przeobrażenia nastąpiły w omawianych latach również w dziedzinie handlu. Na początku 1945 r. panowała pod tym względem zupełna dezorganizacja. Początkowo działały tylko punkty sprzedaży mięsa i piekarnie. Właściwy handel nie istniał. Dopiero od czerwca 1945 r. zaczęto uruchamiać sklepy. Pierwsze placówki handlowe w miasteczku należały do prywatnych właścicieli. Powstały wtedy sklepy kolonialne, pasmanteria, sklepy branżowe, rzeźnicze i piekarnie. Oprócz tego otwarte zostały zakłady gastronomiczne i piwiarnie. Inicjatywa handlu uspołecznionego została wysunięta przez pion spółdzielczy. W okresie międzywojennym na terenie miasta czynnych było 16 sklepów prywatnych i jedna spółdzielnia rolnicza. Do jej zadań należał nie tylko handel, lecz również umacnianie niemczyzny na tym terenie. Na jej miejscu powstała polska spółdzielnia pod nazwą „Rolnik”. Było to w 1945 r. Szczęśliwym zbiegiem oko-

liczności dla pierwszej polskiej placówki handlowej było to, że jej organizacją i kierownictwem zajęli się ludzie o wykształceniu i zdolnościach kupieckich. Wynikiem tego był stosunkowo duży jej rozrost a nawet założenie filii w pobliskim Babimoście. Zadaniem spółdzielni był skup płodów rolnych, opieka nad gorzelniami nie należącymi do PGR, uruchomienie ośrodka maszynowego i punktów usługowych dla rolników. Dalszym zadaniem było przejście handlu hurtowego i zaopatrywanie miejscowych prywatnych punktów sprzedaży detalicznej. Ważnym dla rozwoju spółdzielni było zrzeszenie się rolników w Związku Spółdzielców z odpowiednimi udziałami. Dalszym etapem rozwojowym było uruchomienie punktów sprzedaży detalicznej. Pierwszym był sklep z artykułami przemysłowymi, a następnie sklepy z innymi towarami. W międzyczasie powstała inicjatywa utworzenia jeszcze innych placówek spółdzielczych jak „Pionier” i „Samopomoc Chłopska”.

Po reorganizacji pozostała jedna spółdzielnia — Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”. Nowo powstała placówka rozrosła się i przybrała charakter spółdzielni uniwersalnej. Powstały wtedy następujące sklepy: z artykułami gospodarczymi, tekstylno-obuwniczy, dwa spożywcze. Nowo powstała spółdzielnia nie ograniczyła się w swej działalności do samej Kargowej, ale objęła swym działaniem wszystkie większe okoliczne wsie. Spółdzielnia miała zapewnioną opiekę ze strony władz partyjnych i państwowych. Wobec wielkiego rozrostu detalicznych placówek handlowych prywatni kupcy byli zmuszeni pozamykać swoje sklepiki. Pozostał tylko jeden sklepik kolonialny, który istnieje do dnia dzisiejszego.

Wygląd zewnętrzny sklepów i ich wnętrz przechodził również przeobrażenia. Początek reklamy datuje się od chwili nasycenia rynku towarami. Przede wszystkim postanowiono pozamieniać szyldy, które dotychczas reklamowały instytucję prowadzącą handel, a nie towar sprzedawany. Następnie przystąpiono do modernizowania okien wystawowych i samych sklepów, tak że w końcu 1961 roku upodobniły się one do sklepów wielkomiejskich. Wszystkich punktów detalicznej sprzedaży jest 13, z tego 10 należy do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, jedna księgarnia do Domu Książki, jeden kiosk „Ruchu” i jeden prywatny sklepik, istniejący od 1945 r. Sprzedaż i skup zboża, sprzedaż nawozów i węgla odbywa się przy biurach Gminnej Spółdzielni. Od 1958 r. istnieje również wypożyczalnia sprzętów gospodarstwa domowego, a dla rolników sprzętu rolniczego. Ilość członków spółdzielni stale wzrastała. Od 200 zapisanych w chwili założenia do 1200 udziałowców w 1961 r. z udziałami wynoszącymi 150.000 złotych. Obrót roczny spółdzielni wynosi obecnie 30.000.000 zł. Funduszy własnych posiada 1.500.000 zł, co stanowi 50 proc. funduszu obrotowego, a drugie tyle to kredyty bankowe. Czysty dochód spółdzielni datuje się od 1953 r., w którym to wyniósł 200.000 zł. W 1961 r. — 700.000 zł, oprócz nakładów i remontów, które wyniosły również 500.000 zł, a więc w sumie kształtował się na około 1.200.000 zł. Ilość pracowników wzrastała stosownie do potrzeb. Początkowo zatrudnionych było 10 ludzi, a w 1961 r. pracowało 75.

Powyższy przegląd rozwoju i działalności Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” to bilans handlu na terenie Kargowej. Powyższymi osiągnięciami nie zamykają się perspektywy jego rozwoju. Osiągnięcie lepszych wyników jest ambicją kierownictwa jak również członków.

Największa liczba mieszkańców Kargowej, jak wykazuje tabela zamieszczona na początku niniejszego rozdziału, trudni się rolnictwem. Cały omawiany tutaj okres, to jest od 1945 do 1961 r., można by podzielić na trzy etapy rozwojowe. Pierwszy etap, do 1949 r., to gospodarka rolą niezorganizowaną. W tym to okresie repatrianci i osiedleńcy obejmowali gospodarstwa. Stan taki istniał do 1948—1949 r., to jest do czasu wprowadzenia obowiązkowych dostaw. Z chwilą ich wprowadzenia użytkownicy większych gospodarstw rolnych zaczęli zdawać częściowo ziemię na skarb państwa. Zdane grunty utworzyły Państwowy Fundusz Ziemi. Do 1949 r. gospodarstwa nie były uporządkowane pod względem ilości ziemi. Duża jej część była niezainwentaryzowana i uprawiana bez opłacania podatków. Drugi etap w rolnictwie rozpoczął się, jak już wspomniano, od wprowadzenia przymusowych dostaw. Z uwagi na to, że pierwsza klasyfikacja ziemi została przeprowadzona zaraz po oswobodzeniu Kargowej przez komisję społeczną, nie zawsze zgodnie ze stanem faktycznym, dlatego panowało wśród miejscowych rolników duże niezadowolenie. W tym też okresie zaczęto nadawać akty własności na posiadanie i użytkowanie ziemi oraz obiektów gospodarczych. Akty uwłaszczeniowe nadawało Prezydium Powiatowej Rady Narodowej.

Były próby założenia spółdzielni produkcyjnej w Kargowej. Wybrany został zarząd spółdzielni trzeciego typu, jednak po październiku 1956 r. nie doszło do jej utworzenia.

Od 1959 r. została na terenie miasta przeprowadzona gleboznawcza kwalifikacja gruntów i regulacja gospodarstw. Był to trzeci etap rozwoju rolnictwa na terenie miasta. W wyniku tej klasyfikacji gospodarstwa zostały ostatecznie uporządkowane. Ujawniono wtedy 60 ha ziemi niezainwentaryzowanej w spisach Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Równocześnie wydzielono 78,45 ha na działki robotnicze. Z ujawnionych gruntów i zdanych przez rolników nadwyżek utworzono PFZ, który wyniósł 159,63 ha. Z tego arealu sprzedano 30,38 ha łąk poza obręb miejski, 49,57 ha przejęło w zagospodarowanie nowo powstałe Kółko Rolnicze, 55,41 ha wydzielono, a reszta, to jest 28,49 ha, pozostało do rozdysponowania jako grunty słabsze, nadające się jedynie pod zalesienie lub nieużytki w mniejszych kawałkach, trudne do uprawy zespołowej. Po zakończeniu pomiarów i klasyfikacji gruntów okazało się, że obszar geograficzny Kargowej wynosi 2047 ha. Ziemi uprawnej jest na terenie miasta 1119 ha, z tego PGR posiada 604 ha, indywidualni rolnicy 405 ha, PGL 12 ha, kółko rolnicze 49 ha, grunty nie stanowiące gospodarstw w użytkowaniu państwowym i społecznym 28 ha, oraz 21 ha to ziemia nie będąca w użytkowaniu. Obszar łąk trwałych wynosi 408 ha: 181 ha jest w posiadaniu PGR, 152 ha posiadają gospodarstwa indywidualne, 41 ha łąk posiadają użytkownicy nie będący mieszkańcami Kargowej, 17 ha stanowią łąki będące w użytkowaniu państwowym i społecznym, 15 ha PGL i 2 ha Kółko Rolnicze. Pa-

stwiska naturalne: 50 ha PGR, 37 ha gospodarstwa indywidualne, następnie znajduje się 517 ha ziemi pod lasami, zagajnikami i szkółkami leśnymi należącymi do PGL, 14 ha lasu należy do PGR, oraz 4 ha do gospodarstw indywidualnych. 221 ha znajduje się pod zabudowaniami, podwórzami, drogami, wodami itd. będącymi w użytkowaniu państwowym i społecznym, 26 ha pod zabudowaniami PGR i 19 pod budynkami gospodarstw indywidualnych. Nadwyżka wyżej wymienionych gruntów 368 ha, będących własnością PGR znajduje się poza granicami terytorium miasta, w powiecie wolsztyńskim i na terenie gromady Klenice.

Na ogół ziemia w Kargowej nie jest wysokiej klasy: w klasie III b mamy 42 ha, w IVa 200 ha, w IVb 124 ha, w V — 246 ha i w VI 407 ha. Łąki: klasa IV 40 ha, V 156 ha i VI 212 ha.

Z biegiem lat podniosła się wydajność plonów. Z czterech podstawowych zbóż w początkowych latach otrzymywano 14 q z 1 ha, obecnie zbiera się 18,5 — 19 q z 1 ha. Również hodowla bydła podniosła się do 42,8 sztuki na 100 ha, trzody chlewnej 67,1 na 100 ha. Nastąpił również stopniowy wzrost dostaw dla państwa. Ogólnie biorąc produkcja rolna w Kargowej jest jeszcze mało intensywna. Słabo rozwinięte jest sadownictwo, ogrodnictwo, hodowla i uprawa roślin przemysłowych. Istnieje w strukturze upraw wyraźna przewaga zbóż kłosowych. Dopiero powstałe w początkach 1961 Kółko Rolnicze zapoczątkowało pewne zmiany pod tym względem. Kółko liczy 20 członków, w tej liczbie 11 rolników. Posiada dwa kompletne zestawy maszyn, dwa agregaty omlotowe i dwa traktory. Zarząd Kółka Rolniczego napotyka na duże trudności w uprawie ziemi zespołowej ze strony niektórych członków. Mimo tych trudności w jednym tylko roku swego istnienia potrafiło zapłacić zadłużenia za pobrane maszyny i wygospodarować jeszcze 900 zł czystego zysku.

Również należy wymienić powstałą w 1960 r. Spółkę Wodną w Kargowej. Mimo pewnych niedociągnięć na odcinku zmeliorowania łąk i niedokończenia urządzeń nawadniająco-odwadniających świadczy ona, podobnie jak działalność Kółka Rolniczego o podnoszącej się świadomości socjalistycznej i kulturze rolnej miejscowych gospodarzy.

BIBLIOGRAFIA

- Barciński F., Krygowski B., Zajchowska S.,** Województwo Zielonogórskie, Monografia geograficzno-gospodarcza, Poznań, Instytut Zachodni, 1961 r.
Dulczewski Z., Tworzenie się nowego społeczeństwa na Ziemiach Zachodnich, praca zbiorowa, Poznań, Instytut Zachodni, 1961 r.
Grabski W. J., 300 miast wróciło do Polski, Warszawa 1960.
Informator gospodarczy województwa zielonogórskiego, Warszawa 1959 r.
Kajan T., Ziemia Lubuska wolna, Zielona Góra 1959 r.
Korcz W., Ziemia Lubuska, Zielona Góra 1959.

- Kozierowski S.**, Badanie nazw topograficznych dzisiejszej Archidiecezji Poznańskiej, Poznań 1916.
- Krygowski B., Zajchowska S.**, Ziemia Lubuska, Poznań 1946.
- Kwilecki A.**, Ziemia Lubuska na warsztacie socjologów, „Nadodrze” r. V, Zielona Góra 1961.
- Pauksza E.**, Czarownica z Zielonej Góry, Warszawa 1957.
- Pauksza E.**, Pogranicze, Warszawa 1961.
- PiwarSKI K.**, Historia Śląska w zarysie, Katowice 1947.
- Rocznik dziejów Powstania Wielkopolskiego 1918 — 1919, Poznań 1947.
- Sauter W.**, Z walk o polskość Babimojszczyzny, Poznań 1960.
- Sulimirski F., Chlebowski B., Walewski W.**, Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, t. III, s. 839 — 840, Warszawa 1882.
- Szczaniecki M.**, Kwestia narodowościowa i wyznaniowa w przeszłości Ziemi Lubuskiej, Przegląd Zachodni, r. IV nr 6.
- Szczaniecki M., Korcz W.**, Dzieje Ziemi Lubuskiej, Warszawa 1958.
- Tomaszewski J.**, Z badań nad integracją społeczną na Ziemiach Zachodnich, „Przegląd Zachodni”, nr 2, 1958.
- Tomaszewski J.**, O socjologicznym i etnograficznym pojmowaniu problematyki socjograficznej, „Przegląd Zachodni” nr 1, 1959.
- Turski R.**, Dynamika przemian społecznych w Polsce, Warszawa 1961.
- Walawenderowie A. A.**, Księga ławnicza wsi Kargowej w powiecie kościańskim 1617—1837. Studia dziejów gospodarstwa wiejskiego t. III, zes. 3, Warszawa 1960.
- Wąsicki J.**, Miasta zachodniego pogranicza Wielkopolski 1793 — 1815.
- Wróblewski T., Jasiewicz Z.**, Uwagi do artykułu J. Tomaszewskiego „Z badań nad integracją społeczną na Ziemiach Zachodnich”, „Przegląd Zachodni” nr 6/1958.
- Zajchowska S.**, Nad środkową Odrą i dolną Wartą, Warszawa 1959.
- Zientara-Malewska M.**, Płonące krzaki nad Obrą, Warszawa 1961.